WIALIKODNY ZWON

ADNADNIOŬKA.

Wilnia, 14 sakawika 1927 r.

Da nas dajšli wiestki, što haspadarčaje pasiedžańnie Wilenskaha Akružnoha Suda pastanawiła prypynić čynnaść hazety „Narodny Zwon“.

Wialikdzień!

Wialikdzień!.. Skolki radaści niasieš ty doŭhačakany dzień wialikaha wiesnawoha świata! Kolki ŭspaminaŭ abudžaješ u sercy kožnaha, asabliwa wiaskoŭca. Na wioscy Wialikdzień—niešta asabliwaje. Paśla siamitydniowaha postu, paśla doŭhaj zimy, paśla markoty—prychodzić jon, świetły, wialiki dzień, niby pieršy dzień pryhožaje wiasny... Na wulicy poŭna narodu, niekatoryja „chrystosujucca“, stajać usiudy kučki lubicielaŭ „bicca ŭ bitki“. Dzieci chodziać ad chaty da chaty pa swaich swajakoch, ciotkach, dziadźkach i chryščonych baćkoch — źbirajuć roznaha koleru jajki i nahružanyja, wiasiołyja waračajucca damoŭ, chwalačysia adno pierad druhim, chto bolš dastaŭ. Wiečaram i cełuju noč — wałačobniki. Pieśni dziaŭčatam, chłapcom, haspadarom... Aż da ŭschodu sonca druhoha dnia nie zmaŭkaje wulica...

Potym hojdaŭki praz cełuju wulicu, ihryščy, spacyr u les, na mohiłki...

Chryścijanstwa źwiazwaje hetaje świata z dniom Uwaskrašeńnia Chrysta. Ale nawuka prychodzić da wynikaŭ, što heta świata było značna raniej za Chryścijanstwa, što jano moža żyło z samaha pačatku świadomaha čaławiečaha žyćcia. Heta świata, jak i ŭsie wialikija światy ŭ nas, źwiazana z pryrodaj.

Wialikdzień źwiazany z wiasnoj. Jon pačynaje cеły rad wiesnawych świat, jak Jurja, Mikoła, Siomucha i inšyja, jakija nia tak uračysta światkujucca ŭ wioscy. Heta świata prabudżeńnia čaławieka z zimowaha snu, urešcie świata — uwaskrašeńnie pryrody...

Adświatkujma-ž heta świata nia pustymi zabawami, nie zatapleńniem siabie ŭ harełcy, i roznych inšych niaprystojnych hramadzianina hulniach... Musim złučyć u hety dzień pryjemnaje z karysnym... Niachaj u hetaje świata paŭstanuć, dzie tolki možna, hurtki T-wa biełaruskaj škoły, niachaj ladziacca biełaruskija spektakli, čytajucca lekcyi, referaty, niachaj miž inšaju zabawaju razam z wiesnawym światłom i ciapłom,—światło wiedy, nawuki, świało świedamaści swajej čaławiečaj hodnaści.

„Wialikodny Zwon“ winšuje hramadzian-biełarusaŭ z wialikim światam wiasny i žadaje prawiaści jaho jak najpryjamniej i jak najkaryśniej.

PIERŠ i CIAPIER.

Dobra pamiatuje Biełaruski Narod Thugutta — Grabskaha i ich tolerencyju, što znajšła wyjaŭleńnie ŭ tak zwanych jazykowych zakonach, ale jašče lepš zasieła ŭ pamiaci jaho prawiadzieńnie ŭ žyćcio henych zakonaŭ, wynikam čaho stałasia toje, što Biełaruski Narod da siahońniašnich dzion nia maje pačatkawych biełaruskich škoł. I nіčoha dziŭnaha. Chiba-ž wiedama ŭsim, što paśla apublikawańnia henych jazykowych zakonaŭ časta možna było spatkać u Školnaha Inspektara i ŭ kožnaha abšarnika brašuru, pad zahałoŭkam: „Jak zwalčać białoruskie škoły“, wydanuju apiakunami Uschodnich Kresaŭ.

My dobra pamiatujem, jak, pa receptu henaje knižki, pačałosia družnaje niščańnie jašče astaŭšychsia biełaruskich škoł, a nawat dumku ab rodnaj škole, ab rodnaj mowie. My dobra pamiatujem adkazy niekatorych wučycialoŭ na pytańni našych dzietak, kali buduć biełaruskija škoły. Jany adkazywali: „Białoruska szkoła kiedy będzie? Jak rak zacznie gwizdać“. A paśla eksperymenty nad našymi wučycialami: roznyja kursy „dokształcające“, nieadnakrotnyja krakaŭskija kursy dla biełaruskich wyčycialoŭ. Wynikam kursaŭ było toje, što kožnamu wučycielu, skončyŭšamu takija kursy, prapanawałasia škoła... u Biełaruskim krai? — nie, u Paznanščynie, u Hali-

cyi, abo ŭ karonnaj Polščy. Dzietki-ž našy musili prymusowa chadzić u polskuju škołu, a kali nia išli, to baćki za ich musili płacić štrafy...

Pryšła maralnaja sanacyja. Biełarusy — choć i skeptyčna adnosilisia da jaje—usio-ž amal što ŭ kožnaha mimawolna pralatała dumka: „A moža što i nam, biełarusam, pryniasie heta sanacyja, choć u sprawie biełaruskaha školnictwa". Ale trudna było spadziawacca źmieny k lepšamu, kali ŭsiudy na miascoch astałasia taja samaja administracyja, z Halicyi pierawažna, z jarym endeckim ducham, jakaja tak dobra užo nabiła ruku ŭ zmahańni z biełaruskaj škołaj i kulturna-aświetnaj pracaj naahuł. Nia treba šmat i hawaryć ab hetym: fakty, jakich jość sotni, haworać sami za siabie.

Nia hledziačy na toje, što biełaruski lud skłaŭ deklaracyi na uradowuju biełaruskuju škołu, zhodna z wymohami „jazykowych zakonaŭ", u minułym hodzie bolš jak na 400 škoł i ŭ hetym hodzie kala hetaha — a dzie tyja biełaruskija pačatkowyja škoły my bačym? Zamiest hetaha, pa zahadu školnych kurataraŭ adbywajucca školnyja plebiscyty, pad čas jakich sialanam padsoŭwajucca pratakoły dziela padpisu na polskuju uradowuju škołu, pad widam biełaruskaj (Horadzienski paw., Wialejski i inš.). Chiba-ž hetym plebiscytam chočuć skasawać deklaracyi, padanyja na ŭradowuju biełaruskuju škołu?

Kosaŭski Školny Inspektar, nia hledziačy na dazwoł Starosty, zabaraniŭ ładzić biełaruski spektakl aficyjalna, prahawaryŭšysia tolki, što biełaruskaja kultura, pawodle jaho, inspektara, dumki, **maje charaktar procidziaržaŭny.**

I heta ŭsio fakty, praŭdziwaść jakich možna zaŭsiody paćwierdzić dakumentalna.

Mała taho, na scenu wystupajuć kulturtrehiery „Polskaj Macierzy Szkolnaj" i panki z „Komitetów Opiekuńczych". Jany čamuści nadzwyczaj chutka pakachali našu wiaskowuju moładź. Jany za ŭsiakuju canu chočuć prywabić biełaruskuju moładź: chłapcoŭ harełkaj, a dziaŭčat sukienačkami dy pančoškami; siabram-ža T-wa Biełaruskaje Škoły sulać załatyja hory, kab tolki tyja zhadzilisia złučycca z imi. I heta tak sama jość praŭdziwyja fakty, paćwierdzić jakija možna zaŭsiody.

Adnak i takija prymanki ničoha nie pamahajuć. Tady na dapamohu wystupaje administracyja sa swaim biurakratyzmam i roznymi kručkami. Tak pry zakładańni Hurtkoŭ T-wa Biełaruskaje Škoły wymahajuć ad siabroŭ notaryjalnych paświedčańniaŭ ab praŭnych zdolnaściach, abo prosta abwinawačwajuć kulturnych pracaŭnikoŭ u palityčnych sprawach, kab tolki admowić u lehalizacyi Hurtka T-wa (Pružanski, Dziśnienski, Pastaŭski Staròsty i inš.).

A pry składańni deklaracyjaŭ na ŭradowuju biełaruskuju škołu kolki pieraškod było! Najčaściej hminnyja wojty nie chacieli paćwiardžać deklaracjaŭ, wykručywajučysia roznymi sposabami, i tady sialanie razam z žałabaj prysyłali ich u T-wa Biełaruskaje Škoły ŭ Wilni z tym, kab T-wa zrabiła naležnyja kroki ŭ wyšejšych uładaŭ. Zwyčajna takija deklaracyi razam z žałabaj pierasyłalisia pawiatowamu Staraście. Praz niejkiś čas Starasta deklaracyi waročaŭ nazad u T-wa, kažučy, što na „wezwanie" deklaranty nie źjawilisia ŭ wołaść dziela podpisaŭ deklaracyjaŭ. A chutka wyjaś-

---

Zawarušylisia...

Pry našym biazupynnym zmahańni za swaje minimalnyja prawy my prachodzim zusim mima adnaje ważnaje sprawy, jakaja patrabuje ŭsio jašče bolš ŭważnaha padychodu da jaje. Sprawa ŭ hetak zwanym rasejskim pytańni ŭ miežach Polskaje Respubliki.

Tolki dziesiać hadoŭ tamu — hetaja sprawa traktawałasia „troški" inakš. Ahramadnaja Rasiejskaja Imperyja, raźlohšysia na całaj paławinie Eŭropy i trejciaj častcy Azii, waładajučaja adnym z naciažejšych i najbolš arganizowanych palicejskich aparatoŭ u świecie, čuła pad saboj krepki grunt i to nia tolki na ziemlach, zaniatych wielikaruskim narodam, a i na ziemlach h. zw. „inorodcaŭ", da jakich naležali i my, biełarusy. Specyfičny, šorstki rasiejski šowinizm, jaki wyliŭsia ŭ sławutny wyraz: „prawosławije, samodzieržawije, narodnast'", padmacowany ŭsim uspomnienym aparatem, na dapamohu jakomu ŭ apošni čas prylučyŭsia cisk wyrasšaj wialikaj kultury — niemiłaserdna dušyŭ usie prajawy świadomaha žyćcia „inorodcaŭ". Hetyja „inarodcy" nia śmieli dychnuć, kab nie adčuć, što nawat hety dych, wylatajučy, upirajecca ŭ strachu trochsłoŭnaje formuły... Biełarusy i ukraincy miž usimi „inorodcami" znachodzilisia jašče tym u horšym pałažeńni, što ich prosta pryłučali da „jedinaho, niedielimaho wielikaho ruskaho naroda". Usiaki, chto aśmieliwaŭsia nazwać siabie świadomym biełarusam i ukraincam, byŭ užo prastupnik.

Na ziemli našy najechała armja wuradnikaŭ, usio žyćcio kraju było wiedziena da nasilnaha pryščapleńnia ŭspomnienaj formuły, stwaryłasia h. zw. „obščestwiennaje mnienije" roznych Sałaniewičaŭ, najhoršych ludažeraŭ, jakija hawaryli ad imia kraju.

Jak usiož taki niezapraŭdnyja i štučnyja byli ŭpływy rasijskaści ŭ kraji — pakazała źmiena, jakaja stałasia pa wajnie i rewalucyi: „Obščestwiennaje mnienije jak praz ziamlu prawaliłasia. Biełaruskaja świadomaść pačała zajmać naležnaje miesca ŭ krai. Rasiejskaja kulturnaja pradukcyja źmienšyłasia da nula, ustupajučy miesca biełaruskaj. Za karotki čas nawat pierastali ličyć rasiejskaje pytańnie pawažnym u respublicy. Tolki ŭściaž pamianšajučyja hutarki na wulicy wialikich miest asimilowanaj žydoŭskaj bur-

niałasia, što sialanie na miascoch nijakaha „wezwania“ nie adtrymoŭwali. Tymčasam srok składania deklaracyjaŭ užo kančaŭsia, a deklaracyi tak i zastawalisia niepaćwierdžanymi wojtami, i tamu tracili swajo značeńnie (Staŭpiecki paw.). I takija fakty nie adzinočnyja.

Najbolšuju stojkaść u baraćbie z biełaruskimi kulturna-aświetnymi ŭstanowami prajaŭłaje Słonimski Starasta, jaki da hetaha času nie lehalizuje hurtkoŭ T-wa Biełaruskaje Škoły, nia hledziačy na wykanańnie ŭsich wymoh zakonu. Naahuł-ža treba adznačyć, što, i pry adnalitaści zakonu na kresach, kožny Starasta ŭ adnosinach da biełaruskich kulturna-praświetnych ustanoŭ — pastupaje pawodle swajej wolnaj ruki.

Charakterna i toje, što časta za karespandencyju z miesc, wykrywajučuju toje ci inšaje nadužyćcie miascowaj administracyi kanfiskujucca biełaruskija hazety. (Nr 9 „Našaha Hołasu“ skanfiskowany za karesp. z Lidy „Pieraškody ŭ kulturnaj pracy Biełaruskich kulturnych ustanoŭ z boku miascowaje administracyi nia spyniajucca“).

Kali da ŭsiaho hetaha jašče dadamo apošnija pridzirki Wilenskaha Školnaha Kuratara, da 5 wučycialoŭ Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii i da 3 wučycialoŭ Radaškoŭskaj Himnazii, za „niebłaganodziožnaść“, to pierad našymi wačyma jasna pradstawicca abraz taho, što my majem u białaruskim školnictwie i biełaruskaj kulturna-aświetnaj pracy siahońnia, nie haworačy užo ab žyćci biełaruskim palityčnym.

Ale nia hledziačy na ŭsio heta, u Biełaruskim Narodzie imknieńnie da biełaruskaje škoły i aświety naahuł raście z kožnym dniom i prajaŭlajecca ŭ tym wialikim kulturnym biełaruskim ruchu, što achapiŭ siahońnia ŭsiu Zachodniuju Biełaruś.

I nijakaja siła nia spynić užo hetaha ruchu!

Hej darohu!

Ŭskałychnulisia chwali žyćciowyja,
Razhulałasia hrozna stychija;
Łancuhi zatraščeli stalowyja —
Ideały ŭwaskreśli światyja.

I ŭźlacieła, jak hymn, pieśnia wolnaja
Sa zbalełych mahutnych hrudziej,
Abudziłasia dumka swabodnaja
Pieśniaj świetłych, jak sonca, nadziej.

Woś hladzi, zamarniełyja jduć jany
Ŭžo nia z žalam ŭ wačoch, a z adwahaju,
I piajuć... śpieŭ pakuty abudžany
Bolem serca, pad šeraj siarmiahaju...

Hej, darohu im dajcie! — darohu im!
Ŭ kim žywie pačućcio i sumleńnie —
Jany šmat praciarpieli ŭ žyćci swaim
Jany z ciemry šukajuć zbaŭleńnia.

Jany šmat nie žadajuć, biazdolnyja,
Adno woli i zbaŭčaha świetu.
Dyk pačujcież, pačujcie wy, wolnyja,
Adčynicie darohu im hetu!

Michaś Wasilok.

žuazji dy zbutwieŭšyja sałdackija šyneli i „frenčy“ dziaciej biełaruskaj wioski — usio jašče świedčyli ab časoch panawańnia reakcyjna-maskoŭskaha bota. Historyja prarabiła „miortwuju piatlu“ — i daŭniejšyja waładary apynulisia najčaściej u roli dwornikaŭ. Stali pastupowa prychodzić u zabyćcio kališnija „wialikija sprawy i wialikija ludzi“.

Dy woś-ža hetym nia končyłasia.

U daŭniaj Rasiejskaj Imperyi na našych ziemlach astałasia adna cytadela, jakaja nieparušna dziaržała štandar trochsłoŭnaj formuły. Cytadel heta — prawasłaŭnaja carkwa, adzin z troch składnikoŭ kališniaje formuły. Nijakija žyćciowyja niaŭdačy nie nawučyli ničoha pradstaŭnikoŭ hetaje konserwatyŭnaje, staraświeckaje arganizacyi. Dziakujučy tajnaj paddzieržcy prawych kołaŭ, dziakujučy zabitaści i jašče doŭha niawykryštalizawanaj świadomaści biełaruskaje sialanskaje hušči, što dało razam krepki ekonomičny fundament hetym pradstaŭnikom — hetyja duchoŭnyja uradoŭcy dziaržalisia stojka, pieściačy ŭ hłybini dušy załatuju kazku ab pawarocie „dobrych starych časoŭ“. Dla zachawańnia hetaha latunku jany pašli na ŭsio: na paniženńie i hańbu, na aŭtokefaliju i pryniaćcie polskaj mowy ŭ swaich nawukowych ustanowach, na uwiadzieńnie jaje miascami ŭ carkwie na kazańniach, na stwareńnie duchoŭnymi wyradkami, Marozawymi, „wunii“... A ŭsio kazka ab śnie załatym.., Nia dabačyli nawat duchoŭnyja pastyry, što grunt raspaŭzajecca pad ich nahami, što wiernyja awiečki ŭciakajuć ad ich... Jany śnili swoj son załaty...

II.

U wapošni čas na rasiejskich bałotach našaje ziamli pačałasia niejkaja iluzija žyćcia. Pastupowa pačali waročacca z S. S. S. R. niezdawolenyja ŭradžency kraju z niewylačymaj chwarobaj dušy, stali waročacca i z zahranicy zachodniaj słužki Wrangiela, Denikina i im padobnych. Ažywilisia i „dworniki“, jakija byli na miascoch. Bałota pačało wydawać žałobnyja huki... I my chočam znoŭ žyć... Chočam być praŭnaju mienšaściu. Robiacca zjezdy, utwarajecca Ruskaje Narodnaje Abjadnańnie (R. N. O.).

Heta ŭsio nia warta było-b wyjedzienaha jajca, kab hetaju sprawaju nie zacikawilisia polskija koły. Sprawu paŭstańnia „R. N. O.“ pačali traktawać nie-

Što patrebna dziela adčynieńnia prywatnaje narodnaje škoły?

Školnaje kuratoryum wilenskaha wokrugu apublikawała hetkaje abwiaščeńnie ŭ sprawie wydawańnia kancesij (dazwołu) na adčynieńnie prywatnych narodnych škołaŭ:

„Kuratoryum pawiedamlaje, što, pačynajučy ad 1927/28 školnaha hodu, jano budzie wydawać **bieztermінowyja kancesji** (wyklučajučy asabliwyja wypadki) na prywatnyja narodnyja škoły.

Prywatnyja asoby i zakonna pryznanyja tawarystwy, jakija starajucca ab kancesiju, pawinny padawać prośby, adresawanyja na imia kuratoryumu, praz ruki školnaha inspektara taho pawietu, u mežach jakoha maje być adčyniena škoła, i nie paźniej, jak da 1-ha červienia taho hodu, u jakim škoła maje raspačać swaju pracu.

Prośby z wymahanymi dakumentami treba padawać asobna dla kožnaje škoły—niezaležna ad taho, ci škoła była čynnaja ŭžo raniej na padstawie adna hodnaje koncesij, ci tolki išče maje być zakładziena. Kali-b dakumenty byli ŭžo raniej pierasłany ŭ kuratoryum, dyk treba pazwacca na adnosnaje pišmo.

Kuratoryum napaminaje, što art. 10 rasparadžeńnia Heneralnaha Kamisara Uschodnich Ziamiel z 11-ha kastryčnika 1919 hodu adnosna da školnictwa i aświety („Dz. Ust." b. Zarz Cyw. Ziem Wschodnich z dn. 18.XI 1919 r. Nr. 31, poz. 340) pastanaŭlaje, što pry prośbie ab dazwoł na prywatnuju narodnuju školu musiać być padadzieny:

1) sćwierdžanaje nataryjalna zabawiazańnie adnosnych asob, što biaruć na siabie materyjalnuju adkaznaść za ŭtrymańnie škoły i maralnuju adkaznaść za kirunak jaje;

2) dakładnaje aznačeńnie školnaha pamiaščeńnia;

3) zajawu pawiatowaha doktara, sćwierdžanuju starastaj pawietu, što skazanaje pamiaščeńnie adpawiadaje dziela školnych metaŭ z punktu hledžańnia hihjeny;

4) aznačeńnie typu škoły (4 addziely, 5 addziełaŭ i h. d.), jaje pragramy, mowy nawučańnia, padručnikaŭ dziela karystańnia wučniaŭ, a taksama ličby klasaŭ naahuł i ličby klasaŭ u mament adčynieńnia škoły;

5) pakazańnie adkaznaha kiraŭnika škoły z padrobnaj padačaj stupieni adukacyi, kwalifikacyjaŭ i asabistych dataŭ, jak wiek, nacyjanalnaść, wyznańnie, papiaredniaja pedahahičnaja praktyka i h. d.

Adnačasna kuratoryum wyjaśniaje, što:

1) pad dakładnym aznačeńniem pamiaščeńnia treba razumieć padaču padrobnaha adrasu škoły i pradstaŭleńnie planu na pamiaščeńnie z pakazańniem pamieraŭ;

2) analahična da zahadaŭ p.p. IV i V cyrkulara ministerstwa relihijnych wyznańniaŭ i publičnaje aświety z 31 žniŭnia 1926 h. Nr. I 9514/26 (Dz. Urz Min. W. R. i O. P. Nr. 13, poz. 176), siami i šaści-klasowyja škoły mohuć być tworany, majučy najmienš 5 pakojaŭ dziela lekcyjaŭ, 5-klasowyja — najmienš 4 pakoi, 4 klasowyja — najmienš 3 pakoi i 3-klasowyja — najmienš 2 pakoi, — a najwialikšaje abciažeńnie wučniami lekcyjnaha pakoju moža mieć troje dziaciej na 2 kw. metry školnaha pakoju".

Z usiaho Świetu.

(APOŠNIJA NAWINY).

POLŠČA.

× **Sesija Kamisii ekspertaŭ dziela spraŭ nacyjanalnych mienšaściaŭ** ŭschodnich wajawodztwaŭ pry haspadarčym kamitecie nacyjanalnych mienšaściaŭ Lihi Narodau trywała ad 4 — 9 krasawika. U sesii prymali ŭdzieł byŭšy ministar Wasileŭski, adwakat Lewinherc i načalnik addziełu dziela spraŭ nacyjanalnych mienšaściaŭ pry ministerstwie ŭnutranych spraŭ Suchanek-Suchecki, jak sekretar kamisii. Ale treba być peŭnym, što nam, biełarusam, ad hetaje sesii ničoha nie palahčeje. Razhladali sprawu admowy ad udziełu ŭ kamisji Tadeuša Hołowko i sprawu handlu ŭ niadzielu. Što da apošniaje dyk pastanoŭlena dapuścić handal u niadzielu tolki dla drobnych kupcoŭ

---

jak pawažniej, čym jano na heta zasłuhoŭwaje... Nia tak daŭno ŭ abšarnickim „Słowie" z 6 krasawika, zjawiŭsia wialičezny artykuł prof. M. Zdziechoŭskaha: „Arcybašew i kwestja rosyjska w Polsce". Pierad hetym wyjšła knižka St. Mackiewicza: „Kropki nad i". Abodwa aŭtary, jak poruč i šmat inšych u inšych artykułach prawych gazet, našli ŭ swajej dziaržawie nowy narod — rasiejcaŭ. Zalačylisia staryja rany hańby, uspomnilisia i dobryja baki, kali jany „žywia nie w Polše čuwstwowali siebia kak-by w Polše i daže łučše, čem w Polše*") pradstaŭniki polskich abšarnikaŭ i kupcoŭ u našym krai pany ŭbačyli ŭ „R. N. O." siłu, jakaja mahłab stacca im dapamohaj u zaciažnaj, možna skazać bieznadziejnaj baraćbie z wybuchšaj siłaj biełaruskaha świadomaha žyćcia. Ruskaje Narodnaje Abjadnańnie, nia hledziačy na jaho mizernaść, stali traktawać, jak pawažny čyńnik. Uspomnili i ab prawasłaŭnaj carkwie... Dziwa— jak usio tut miła... Zapraŭdny kład dla polskaj buržuazii, wierny, niezamienny sajuźnik u baraćbie „z komunizmam i jaho adbočkami"... Pačałosia miławańnie...

Masła ŭ wahoń padliła adozwa ŭkrainskaha carkoŭnaha zjezdu, što nieŭzabawie maje adbycca ŭ Łucku, u jakoj wykazana rašučaje damahańnie razrywu z istnujučaj prawasłaŭnaj carkwoj u Polščy, jak čužoj i warožaj ukrainskamu narodu (i biełaruskamu). U hetym pradstaŭniki polskich majetnych kołaŭ ubačyli rewolucyjny šah, jaki ich niespadziewana pierapałochaŭ. Pytańnie ab mienšaściach naahuł raptam čamuści nabrała inšaha aświatleńnia ŭ cełaj šyryni i hłybini...

Što stałasia? A stałasia zusim niaznačnaja reč— rewalucyju pačali rabić samyja antyrewolucyjnyja elementy ŭkrainskaha narodu (u biełarusaŭ i da hetaha nie dajšło). Polskja buržuazija zalemantawała i ŭbačyła nowy sajuzny sabie faktar—R. N. O.

Jak-ža nam, biełarusam, adniaścisia da takoj źmieny pahladaŭ polskaha „hramadzianstwa"?

III.

Pačniem z pytańnia: što takoje Ruskaje Narod-

---

*) Z adresu Mikałaju I ad polskich absarnikaŭ.

i to pa dźwie hadziny. Razhladałasia taksama i sprawa ankiety ŭ sprawie administracyi ŭ troch uschodnich wajawodztwach. Dalej kamisija razhledziła apošnija rasparadżeńni ŭładaŭ, što da wypaŭnieńnia haspadarčych i kulturna-nacyjanalnych patrzebaŭ nacyjanalnych mienšaściaŭ. Asabliwa była źwierniena ŭwaha, jak pišuć hazety, „specyjalnaja uwcha", školnym sprawam biełaruskim i ukrainskim. Ale my i tut ničoha karysnaha dla nas spadziawacca nia možam, bo ŭsio heta, widać, robicca tolki dla ludzkoha woka, a nie paščyramu. wychodziačy z sapraŭdnych patrzeb našych. I jak ża heta moża być zroblena štoś karysnaje dla nas, kali ŭsio chočuć rabić na ŭhad, praz našyja hałowy, jak każuć „biez mianie mianie żeniać" choć my i doma jošć.

× **Wybary ŭ miastowuju radu m. Waršawy.** Prezydent Respubliki padpisaŭ 10-ha krasawika debret ab rospusku Waršaŭskaje miastowaje Rady. Wykary ŭ nowuju radu miesta Waršawy adbuducca, 22 maja h. h.

× U praciahu niekalki tydniaŭ haworycca i pišacca ŭ Polščy pra zahraničnuju pażycku. Ale užo wiarnulisia polskija wandroŭniki pa pażycku i pakul što ničoha kankretnaha nia prywiaźli. U Amerycy, każuć, pašło ŭsio dobra, nawat wyznačana suma pażycki, jakaja dachodzić da 80 milijonaŭ, ale akazałasia, što ab hetaj pażyčcy treba budzie jašče hawaryć u Paryžy, kudy i pajechaŭ delehat ad Polskaha Uradu. Ale jak pojduć pierahawory ŭ Paryžy, niewiadoma, zależyć heta ješče ad roznych pierad-pierahaworaŭ. Nia hledziačy na toje, što Polšča zjaŭlajecca samym pieradawym buferam u sutyčnaści Europy z balšawikami — europiejskija dziaržawy nia nadta jaje padtrymoŭwajuć u sensie pażyčak. Widać, na wajnu nia kłonicca.

× **Ukrali ciahnik z 42 wahonami wuhla.** Wypadak taki byŭ tolki ŭ Polščy u hornaj Silezii. Prapaŭ ciahnik z wuhallem, jak u wadu utanuŭ. Akazałasia, što takuju wialikuju kolkašć wuhla ukrali. Papiery wystawili na paasobnyja stancyi, byccam wuhalle heta było wysłana dziela ŭżytku hetych stancjaŭ, sapraŭdy-ž hetych 42 wahony wuhalla byli razasłany pa ŭsiej Polščy i pradany prywatnym pradpryjemcam. Adnym słowam wypadak, jaki wart humaru.

× Nie hledziačy na toje, što sojmowaja sesija užo zakončyłasia, paasobnyja pawadyry roznych partyjaŭ i palityčnych hrupak nie pierastajuć łamać sabie hałowy nad tym, jak źmianić wybarčuju ordynacyju (paradak wybaraŭ u sojm i senat). Ale ŭsie hetyja parady nawat hatowy pakinuć ordynacyju biaz źmien u mieżach sapraŭdnaja Polščy i ŭsiu swaju enerhiju nakiroŭwajuć na toje, kab niejak źmianić ordynacyju na našych i Ukrainskich ziemlach, kab niejak abmieżyć u wybarach nas i Ukraincaŭ. I možna spadziawacca, što takaja źmiena, abmieżywajučaja ŭ wybarach biełarusaŭ i ukraincaŭ, budzie prawiedziena, kali naša i ukrainskaje hramadzianstwa nie daduć naležnaha adporu na taki zamach na našy prawy.

Z Radawaj Biełerusi,

Sialanski Uniwersytet. Jak pawiedamlajuć hazety, ŭ Radawaj Biełarusi adčyniajecca pieršy na ŭwieś Sajuz Radawych Respublik Sialanski Uniwersytet. Sialanski Uniwersytet budzie adčynieny ŭ Hory-Horkach, dzie dahelul istnuje Biełaruskaja Sielska-haspadarčaja akademija. Zaniatki na Uniwersytecie buduć wiaścisia što niadzielu.

Usiebiełaruski zjezd sawietaŭ byŭ wyznačany na 5 krasawika ŭ Miensku. Paradak narady źjezdu taki: sprawazdača Uradaŭ Radawaj Biełarusi, zaćwierdżańnie kanstytucyi Biełarusii, wybary centralnaha wykanaŭčaha Kamitetu Biełarusi i inš.

Demonstracyi ŭ Miensku. Z pryčyny uziaćcia Kantonskimi wojkami Šanchaju ŭ minułym tydni adbywalisia na wulicach m. Mienska wialičeznyja demonstracyi rabotnikaŭ i intelihencyi.

S. S. R. R.

× Balšawiki prawodziać rearhanizacyju čyrwonaj armii. Robiacca wialikija źmieny na kiraŭničych sta-

naje Abjadnańnie? Chto takija „ruskija", jakija tam abjadnalisia?

Šmat čaho jošć užo adkazana na hetyja pytańni wyžej. Kab nia spyniacca nad im daŭžej—dadamo, što ŭ R. N. O. abjadnalisia ŭsie tyja, jakim biełaruski nacyjanalny ruch nie pa sercu. Bo kožny, kamu jon niepraciŭny, pašoŭ pracawać razam i zliŭsia z im. Astalisia zboku i ciapier abjadnalisia tolki tyja, u kaho jašče nia wyjšła z haławy „kazka ab śnie załatym", dla jakich biełaruskaja (i ŭkrainskaja) sprawa — jošć sprawa mużyckaja, brudnaja, niahodnaja ich, čyścieńkich, majetnych, sprawa żywioły, hnoju dla ich uzrostu, ŭrešcie sprawa, jakaja niščyć ich. Heta — paŭpanki z „našych", jakija zmahli atrymać rasiejskuju wyšejšuju, ci to siarednuju aświetu, jakija atrucili swaje dušy iluzijaj pradstaŭnictwa wialikaha narodu ad Dunaju da Kamčatki i ŭ jakich źwinić u wušoch „mogučyj ruskij jazyk Turgieniewa, Dostojewskaho i Tołstoha"; heta — wuradniki, užo z dziadoŭ asieŭšyja tut i čujučyja siabie kališ panami nad biełaruskaj siarmiažnaj huščaj, heta — adstaŭnyja genarały, pałkoŭniki i im padobnyja „statskija sowietniki", jakija, apynuŭšysia ŭ roli padmiatalščykaŭ wulic, taksama nie pakinuli załatoha snu; heta — amał uściaž prawasłaŭny kler na našych ziemlach, ab jakim była mowa; heta ŭrešcie ŭsie tyja, chto nia ličyć siabie blizka źwiazanym z biełaruskim sielaninam i rabotnikam, dla jakich mowa naša — niešta dzikaje, hadkaje, niapryjemnaje...

Inakš... inakš my bačyli-b ich u swaich radoch... i nam chiba-ž byłob horš ad hetaha...

Woś czym tłumačycca raptoŭnaja sympatyja polskich majetnych kołaŭ da nowaje arganizacyi ŭ źwiazku z baraćboj z biełaruskim rucham; woś čamu pierahladajecca nanowa mienšaściowaje pytańnie i stawiacca „kropki nad *i*". Z hetaha treba i nam wychodzić, razhladajučy pastaŭlenaje tut pytańnie.

My ničoha nia majem proci rasiejcaŭ, proci wysoka raźwitaje ich mowy, na jakoj istnuje bahaciejšaja ŭ świecie literatura; my ničoha nia majem proci arhanizacyi rasiejcaŭ, zapraŭdy rasiejcaŭ, pachodziačych z Wielikarusii. My ničoha nia majem naahuł proci rasiejcaŭ, jak takich, kali i jany taksama nas tolerujuć.

Ale R.N.O. nia jošć takim. Na niadaŭniem zjeź-

nowiščach armii. Hałoŭnakamandujučym maje być Kamienieŭ, a kamandujučym zachodnim frontom maje być naznačany Tuhačeŭski, jaki ŭ 1920 hodzie wioŭ čyrwonuju armiju na Waršawu. Źmianiajucca taksama i kamandujučyja inšych armijaŭ.

X U adkaz na razbureńnie radawaha pasolstwa ŭ Pekinie (Kitajščyna) radawy urad pieradaŭ pekinskamu uradu pratestujučuju notu, u jakoj u wostraj formie padkreśliwajecca, što napadam na radawaje pasolstwa pekinski urad parušyŭ eksterytoryjalnaść radawaha pasolstwa.

Jak čuwać z apošnich wiestak, radawy urad pahražaje pekinskamu ŭradu, što parwie z im usialakija dyplomatyčnaja adnosiny. 8-ha krasawika u Maskwie na nadzwyčajnym pasiedžańni sabrałasia rada narodnych kamisaraŭ i pastanawiła pahrazić pekinskamu uradu pierarwańniem dyplomatyčnych adnosinaŭ, adklikańniem radawaha pasła ŭ Pekinie i usich inšych konsułaŭ paŭnočnaha Kitaju. Pasiedžańnie pahraziła tak sama wydaleńniem pekinskaha pasła z Maskwy i pieraniasieńniem radawaha pasolstwa z Pekinu ŭ Hankou.

X Aktyŭnaść radawaj palityki ŭ bałtyckich dziaržawach što raz pawialičywajecca. Paśla dahaworaŭ ab nienapadańni z Łatwijaj i Litwoj radawy urad starajecca zrabić takuju-ž umowu i z Estonijaj. Pierahawory ŭ hetaj sprawie ciahnucca dalej. Apošnimi časami radawy urad robić užo zamoŭleńni wyrabaŭ ciažkoha łatyšskaha pramysłu. Woś užo dadatnija wyniki dahaworu Radaŭ z Łatwijaj.

ANHLIJA.

X Anhielskaja rada ministraŭ pastanawiła wysłać kantonskamu uradu wostruju notu, pahražajučuju wajnoj, kali-b kantoncy nia spoŭnili damahańniaŭ źwiarnuć straty, zroblenyja anhielcam apošniaj wajnoj i zaabawiazacca baranić u Kitai anhielskich hramadzian i ich majemaść. Ale heta pahroza Kitaju wajnoj strašnaja samoj Anhlii, bo jej adnej tady pryšłosia by wajawać, widzić jana dobra, što Japonija i Ameryka nia nadta chočuć sowacca ŭ hetu błutaninu. Dy peŭnie-ž pryšłosia by pierarwać usiakija adnosiny i z Radawym Sajuzam.

ŁATWIJA.

X Tolki dziewiataha krasiwika adbylisia wybary nowaha prezydenta Latwii. Wystaŭlenyja dahetul kandydaty nie mahli być wybrany, bo atrymoŭwali pryblizna roŭnuju kolkaść hałasoŭ. Na padstawie parazumieńnia koalicyjnych frakcyjaŭ prajšła kandydatura Gustawa Semgalsa, jaki atrymaŭ 73 hałasy na ahulnuju ličbu 93 hałasoŭ. Nowaabrany prezydent zrabiŭ užo prysiahu na wiernaść kanstytucyi i abniaŭ pasadu prezydenta.

L I T W A.

X U Litwie nadalej panuje reakcyja. Niadaŭna byŭ aryštawany pasoł sojmu Pajajus za toje, jak urad wyświatlaje, što, naležačy da socyjał-demokratyčnaj partyi i jon chacieŭ byccam zrabić pierawarot u Litwie. Aryštowany taksama dwa siabry kowienskaj miastowaj rady. Adzin z ich budzie addany pad sud, a druhi budzie wysłany ŭ koncenfracyjny łahier.

Apošnimi časami wybuch u litoŭskim uradzie pawažny kryzys. U nowym uradzie majuć zachapić usie ministerskija portfeli siabry litoŭskaje prawaje partyi „laŭdininkaŭ“.

K I T A J.

X Miž paŭdniowym kitajskim uradam i anhielcami prybywaje ŭsio bolš i bolš kanfliktaŭ. Adzin z wialikšych z ich stausia pry zachapleńni miesta Nankinu, dzie kantonskija sałdaty paturbawali čužyncaŭ. Z druhoha boku, anhielskija wajennyja karabli abstreliwali miesta z harmat i kantonskija wojski i žychary — miesta Nankinu paniaśli wialikija straty. Anhielskaja ułada razpaŭsudžywaja wiestki pa ŭsim świecie, ab nasilstwach kantoncaŭ u Nankinie nad čužyncami. Hałoŭnakamandujučy kitajskich wojskaŭ Can-Kaj-Šek adkidaje hetyja abwinawačańni i ćwierdzić

---

dzie ŭ Lwowie jano jasna wykazałasia za „jedinuju i niedielimuju“, h. zn. proci biełaruskaha ruchu ŭ cełym i rezalucyja hetaha zjezdu biazumoŭna wyjaŭlaje sapraŭdny twar R. N. O., a paźniejšaja wilenskaja rezolucyja zmiahčyŭšaja hetuju pastanowu — jość taktyčny pradwybarny šah, kiwok u bok dawierčywaha biełaruskaha sielanina. R. N. O. u samym fakcie paŭstańnia ŭ jaje ciapierašnim składzie — jość warožaja biełaruskamu nacyjanalnamu ruchu ŭ cełym. U pawažnym traktawańni R. N. O. z boku polskich prawych kołaŭ my bačym supolnaść intaresaŭ, u strachu pierad mahutnym uzdymam biełaruskaj nacyjanalnaj i socyjalnaj świadomaści. My ŭ hetym fakcie hatowy byli-b bačyć pawažnuju niebiaśpieku dla sjabie, ale...

Ale my nie padzialajem pahladaŭ polskich prawych kołaŭ, što da surjoznaści sprawy. Dosyć tolki uspomnić, jak my kazali, što knižnaja ruskaja produkcyja ŭ našym krai amal spyniłasia, mizernaja hazetka „Виленское Утро“, wychodziačy tolki ŭ trochstach ekzemplarach, istnuje tolki dziakujučy niewiadomaj nam paddzieržcy, dyj to čuć hetuju zimu ŭžo była nia spyniłasia—i hetaha budzie dawoli, kab pierastać hawaryć pawažna. Nijakija sympatyi polskich prawych kołaŭ nie nadaduć joj žyćcia—bo dla hetaha patrebny grunt u hramadzianstwie, u hušča, dla wyrabnikaŭ patrebny spažyŭcy. A ich u R. N. O.—niama, prapali, jak bulbatki, ad dźmuchu wietru. Jany ciapier—świadomyja biełarusy. Mahčymy sajuz R. N. O. z polskimi prawymi kołami pakaža tolki na słabaść ich razam uziatych pierad niebiaśpiekaj biełaruskaj świadomaści, bo-ž sajuzy tworacca ŭ časy słabaści i niebiaśpieki.

My-ž bačym u R. N. O. kučku generałaŭ biaz wojska.

Da flirtu z im polskich prawych kołaŭ musim adniaścisia spakojna. Worah, jaki skrywaŭsia, pakaža swajo abličča, stanie nam widniej!

Chaj... Chaj całujucca. Biełaruskaha ruchu ŭžo, jak taje Bahdanowičawaje pahoni, „ni raźbić, ni spynić, ni strymać“.

S. Jaćwiah.

što anhielcy pieršyja pačali abstreł Nankinu. A tym časem anhielskaja ułada prawozić u Kitaŭ usio bolš i bolš wojska i, widać, choča pakazać tam swaju silnuju ruku. Što z hetahą wyjdzie, niewiadoma, fakt toj tolki, što kantonskija wojski pieramahajuć najemnaha henerała Čan-Tso-Lina i raniej ci paźniej usiorońna zaŭładajuć paŭnočnym Kitajem. Kantoncy daklarawali zabrać hałoŭnaje miesta Kitaju Pekin jašče da Wialikadnia, a jak zabiaruć Pekin, tady paŭnočnym wojskam nia budzie dzie dziawacca, bo z poŭnačy im pahražajuć balšawiki razam z Manholijaj.

Chronika Zachodniaj Biełarusi.

✕ **Lekcyja ŭ Narodnym Domie** Centralnaha Wilenskaha Hurtka T-wa Biełaruskaje Szkoły adbyłasia ŭ niadzielu 10-ha krasawika. Tema lekcyi była samaja aktualnaja ŭ naš čas — ab radyjo. Pračytaŭ lekcyju zasłužany na Biełaruskaj niwie, jak pedagog i kaaperatar, Dyrektar Wilenskaje Biełaruskaje Himnazji inžynier Antoni Nekanda-Trepka. Lekcyja była pračytana wielmi žywa i dała šmat cikawych dadzienych apošniaje techniki z radyjo.

✕ **Biełaruskaja wiečaryna.** U subotu 9-ha krasawika Teatralnaj sekcyjaj pry Hałoŭnaj Uprawie T-wa Biełaruskaje Školy byŭ zładžany spektakl-wiečaryna. Wiečaryna adbyłasia ŭ sali Wilenskaje Biełaruskaje Himnazji pad kiraŭnictwam wučyciela himnazzi p. Siniaŭskaha i z wučaściem artysty Zameckaha. Pastaŭlena była „Paŭlinka“ Janki Kupały i kancertny addzieł. „Paŭlinka“ była zhulana siaredni a. Kidalisia ŭ wočy kantrasty ŭ hulni paasobnych artystaŭ. Tak i adčuwajecca niedachwat stałaje „śpietaje“ trupy, ab jakoj biełaruskaje hramadzianstwa m. Wilni musić pakłapacicca i nie pažaleć swajej achwiarnaści. Kancertny addzieł prajšoŭ kudy lepš. Chor pad kiraŭnictwam hramadzianina Šyrmy śpiajaŭ niekalki nowych biełaruskich piesień, a deklamacyi ažywili nastroj hladzielnikaŭ. Z deklamataraŭ wydzialilisia pan Zamecki i panna Skurko. U časie pierarywaŭ hraŭ himnazijalny duchawy arkiestr, jaki składajecca z wuczniaŭ himnazji. Treba adznačyć, što za apošnija časy arkiestr zrabiŭ jašče bolšy postup. Wiečar zakončyŭsia ahulnym „Ad wieku my spali“, z dapamohaj duchawoha arkiestru.

✕ **Delehacyja da Wilenskaha Arcybiskupa z Żodzišak.** Na 29.III h. h. Wilenskim Arcybiskupam była wyznačana delehacyja dla hramadzian z Žodzišak. Jak wiedama, u Žodziškach byŭ ksiondz—biełarus Hadleŭski. Niadaŭna hety ksiondz byŭ zasudžany za biełaruskuju sprawu na dwa miesiacy krepaści i tamu wywiezieny ŭ Makatoŭskuju turmu, dzie maje adbywać swaju karu. Žodzišnyja parafijanie, chočučy ŭ swajej parafii znoŭ mieć ksiandza biełarusa, wysyłajuć z hetaj metaj delehacyju da Wilenskaha Arcybiskupa. Arcybiskup abiacaje nia skryŭdzić u hetym sensie biełarusaŭ z Žodzišak, ale „Biełaruskaja Krynica“ sumlawajecca ŭ spaŭnieńni hetaje abiacanki. Ale jak da nas dachodziać čutki, dyk ksiandza Hadleŭskaha taksamč nia nadta tam lubili. Dy na našu dumku usiorońna ksiondz ksiandzom budzie, niezaležna ad jaho nacyjanalnaści.

✕ **Nowyja wybary ŭ miastowuju radu miesta Wilni,** jak pišuć polskija hazety, majuć adbycca ŭ chutkim časie. Treba wilenskim biełarusam, jakich u Wilni, pawodle apošniaje statystyki, naličajecca da dziesiaci tysiačaŭ, tak sama pryniać žywoje wučaście ŭ hetych wybarach, kab prawiaści delehataŭ u Wilenskuju miastowuju Radu.

✕ **Aryšt radaktara „Sialanskaje Niwy“.** Niadaŭna znik radaktar „Sialanskaje Niwy“ hr. Mićka. Tolki praz niejki čas udałosia dawiedacca, što redaktara aryštawała kryminalnaja palicyja pa zahadu śledčaha i pasadziła jaho.

✕ **Kanfiskaty.** Pa zahadu Kamisara Uradu na miesta Wilniu skanfiskawany Nr. 3 hazety „Naša Praŭda“ za pieradawicu „Praz Akijan“ — z zaklikam da biełaruskich emihrantaŭ u Amerycy. Z hetaha widać, što i amerykanskich biełarusaŭ nia možna zaklikać da pracy, nia hledziačy na toje, što ich addziałaje ad Polskaje Dziaržawy taki wialiki kusok mora.

Skanfiskawany taksama Nr 6 „Małanki“ za žart „Zajzdrosnyja“. I humarystyčnaj biełaruskaj „Małancy“ stała horš žyć na hetym świecie z taho času, jak staŭ abmiaŭžoŭwacca jaje śmiech. A pierš jana była ščaśliwiejšaja, bo za ŭwieś minuły hod skanfiskawany byŭ tolki adzin numar jaje, a ŭ hetym hodzie niejak čaściej čuwać ab kanfiskatach „Małanki“.

✕ **Nowyja biełaruskija wydańni.** Praca Biełaruskaha wydawieckaha T-wa ŭ Wilni robicca ŭsio bolš i bolš praduktyŭnaj. Nia raz my užo adznačali ŭsio nowyja i nowyja wydańni. Ciapier jašče nowaja knižka wyšła z druku, heta Uhodkawaje wydańnie Tworaŭ Jakuba Kołasa. Knižka wydana wielmi pryhoža. Wialiki farmat (Oktawa). wielmi dobraja papiera, dobraja wokładka z partretam pieśniara, dobra ŭłožany matarjał — robiać knižku wielmi pryhožaj i cennaj pa źmiestu. A kaštuje jana zusim nia doraha, usiaho tolki 2 zł. Takoha wydańnia biełaruskaja knižnaja pradukcyja chiba jašče da hetaha času nia mieła. Radzim nabyć nowuju knižku kožnamu biełarusu, zapeŭniajučy napierad, što nie pažaleje jon, kali kupić.

Užo drukujecca taksama uhodkawaje wydańnie tworaŭ našaha mastaka — pieśniara Maksima Bahdanowiča, uhodki jakoha buduć światkawacca ŭ mai miesiacy.

Inšyja wydawiectwy drukujuć sceničnyja twory: „Boty“, „Mikitaŭ łapać“, „Pakoj u najmy“, „Čort i baba“, „Zimowy wiečar“ i inšyja twory.

✕ **Kolki žycharoŭ u Horadni.** Pawodle apošniaj rehistracyi mahistrata ahulny lik žycharoŭ u m. Horadni na 1/I—27 h. składaje 46286 asob.

Za 1926 h. naradziłasia 600 asob, jakich achryścili ŭ katalicyzm, 173 u prawasławije 434—judeizm i 4 bezwyznanioŭcaŭ i inš.

Za 1926 h. pamierła katalikaŭ 408 asob, 124 prawasłaŭnych, 280 žydoŭ, 11 biezwyznanioŭcaŭ i inš. relihii.

✕ **U sprawie adsročki wajskowaj słužby 1906 hadawika.** Dzień pryzywu 1926 hadawika wyznačany Ministerstwam Wajskowych spraŭ na 4 maja 1927 h. Kožny, chto należyć da hetaha hadawika i choča atrymać adsročku, musić padać zajawu ab adsročcy ŭ swaju wołaść abo ŭ mahistrat, kali jon pachodzić z miesta, i padać u zajawie pryčyny, dziela jakich jon choča dastać adsročku. Zajawu treba padać nie paźniej dnia pryzywu.

Skanfiskawali...

m. Radaškawičy, Maładečanskaha paw.

Jość u našym miastečku bibliateka-čytalnia, jakuju załažyŭ tut u sioletnim hodzie hurtok Instytutu Haspadarki i Kultury. Praŭda, mnoha heta bibliatečka maje čytačoŭ, jakija z wialikaj achwotaj čytajuć biełaruskija knižki i hazety. Kali na tym tydni pryjšła ŭ hetu bibliateku hazeta „Narodny Zwon“ Nr. 9, z 30 sakawika hetaha hodu, u jakoj była źmieščana karespandencyja pad zahałoŭkam: „Ksiondz Hadleŭski adhawarwaje ludziej ad „Narodnaha Zwonu“, to staršynia hurtka M. Pieciukiewič i skarbnik Wolski, atrymaŭšy jaje i pračytaŭšy ŭ jej wyšej upamianionuju karesp., wielmi nie ŭspadabali, i, doŭha nie čakajučy, jany absudzili hetuju karespandencyju skanfiskawać.

Wiečaram, kali adzin z siabroŭ hurtka adčyniŭ bibliateku i pačaŭ admieniwać čytačom knižki, to ŭ bibliateku pryjšoŭ staršynia Pieciukiewič i prynios hetu hazetu z wydziartym roham.

Ubačyŭšy, što hazeta parwanaja, adzin z siabroŭ zapytaŭ u jaho: „Čamu heta wydzierta čuć nie paławina hazety“? na heta Pieciukiewič adkazaŭ jamu z dakoram: „Heta, bačycie, abo na pošcie naŭmyśla adarwali, abo skanfiskawana Kamisaram Uradu, bo-ž wiedama z Was kožnamu što biełaruskija hazety ciapier časta kanfiskujuć“.

Adnak-ža, siabry nie pawieryli jamu i, wiedajučy, što hetu hazetu možna pabačyć u mianie, źwiarnulisia z prośbaj.

Uwidziŭšy ŭ mianie hazetu cełaj i, pračytaŭšy hetu karespandencyju, jany wielmi ździwilisia na toje, što wyrablaje ich prezydyujum hurtka.

Paśla taho, kali adzin z siabroŭ upiknuŭ skarbniku Wolskamu ab hetaj hazecie, to jon z pawyšanym hołasam adkazaŭ: „Niachaj nie źmiaščajuć usiakaha hłupstwa“!

Mahu jašče dabawić toje, što heta karespandencyja wielmi kalnuła ŭ dušu Pieciukiewiča, jaki źjaŭlajecca supracoŭnikam ksiandzoŭskaj „Krynicy“, i ŭ wialikaj pašanie da ks. Hadleŭskaha.

Hia honar Wam, biełaruskija inteliheuty, pamahać Kamisaru Uradu nakładać kanfiskaty na našy biełaruskija hazety.

Biełakarčanin.

Jak-ža jany mała razumiejuć jašče...

(wioska Žyłojciany, Świancianskaha paw.)

U wioscy Žyłojciany, Świancianskaha paw., Świrskaje wołaści, moładź zawarušyłasia i pačała pakrysie ŭświedamlacca z taho času, jak pačała atrymoŭwać „Narodny Zwon“. Zamiest taho, kab chadzić wiečarami pa wioscy i łamać płaty dy sabak haniać kala ŭhłoŭ, pačała jana zajmacca čytańniem hazet i, znajšoŭšy u „Nar. Zwonie“ pjesu, uzdumała jaje pastawić. Pačalisia zborki wiečarami dziela repetycyi. Ale tolki častka moładzi našaje wioski tak adniasłasia da sprawy, druhija-ža da hetaha času chadziać pa wioscy, skoławajucca z tych, što pačali takuju siakuju karysnuju rabotu dziela swajho uświedamleńnia. Jany znachodziacca pad upływam starych ciomnych bab i mužčyn, jakija nadta pierapužalisia, kali pačuli, što ŭ ich wioscy dumajuć rabić „Teatry“ i nie razumiejučy, u čym sprawa, pačali wiarźci roznyja hłupstwy na ŭsich tych chłopcaŭ, što zanialisia spektaklem. Ale i mužčyny niekatoryja ad ich nie adstajuć. Jość takija, što klanucca i božacca, što nizašto sami nia pojduć „na teatr“ i swaich dziaciej nia puściać, bo jany ščyra pierakonany, što heta jakajaś błahaja sprawa, jakaja tolki paškodzić, a nie pamoža. Ale ničoha, pačatki zaŭsiody ciažkija. I tym, što robiać hetyja pačatki, naležycca wialikaja zasłuha, bo jany swajej pracaj razhaniajuć tuju ciemru, jakaja zasłaniaje wočy našamu sielaninu i nasoŭwaje im takija niepraŭdziwyja dumki. Dyk nie spyniajciesia ŭ pracy pionery! Praca Waša pryniasie šmat karyści.

Blizki.

Wydawiec **K. Chaniaŭka.**

Tow. Wyd. „POGOŃ“, Druk. „PAX“, zauł. Sw. Ignacego 5.